Nr. 9. 11 Lipca 1886. Rok II.

WYCHODZI
podczas pory kąpielowej,
począwszy od połowy Maja, do połowy Września w każdą Niedzielę.

PRZEDPŁATA
na cały sezon kąpielowy wynosi:
w Krynicy . . . 2 złr. 30 ct.
z przesyłką poczt. . 2 „ 50 „
za granicą . . . 3 „ — „

Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje 14 centów.
W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych 16 ct.

KRYNICA

Pismo poświęcone sprawom polskich zdrojowisk,
z urzędowymi listami gości kąpielowych.

REDAKTOR i WYDAWCA:
Inżynier, BRONISŁAW BABEL, w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną
przyjmuje Administracya tygodnika „Krynica“ w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.
Główny skład jest w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie (Plac Katedralny).

INSERATY
przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po 6 ct.

BIURO
Redakcyi i Administracyi
jest w *Krynicy* w „Willi Ułana“

KALENDARZ TYGODNIOWY: 11) Niedziela czwarta po Zielonych Świętach Jana z Dukli — 12) Henryka. — 13) Małgorzaty ks.— 14) Bonawentury. — 15) Rozesłanie Apostołów. — 16) Najświętszej Maryi Panny Szkaplerznej. — 17) Aleksego Wyznawcy. — 18) Niedziela 5 po Świątkach. Szymona.

Z UBIEGŁYCH CZASÓW.

Dokończenie.

Druga stara ćwiartka papieru z czasów ubiegłych jestto: „Tariffa na ustanowienie ceny od pomieszkań, kąpieli, sprzedaży wody mineralnej w kąpielnem miejscu Krynicy, na rok 1817“. Taki jest tytuł tego cennika rządowego, noszącego datę: „Lwów 2go czerwca 1817 r.“ a podpisanego przez Sachela i Zürnera. Z tego cennika dowiadujemy się między innemi, iż za jeden pokój w „domie murowanym“ (dzisiejszy dom „pod Orłem“) płacono 45 kr., a w „podle stojącym domie“ (dzisiejszy dom „pod Trąbką“, przerobiony ze starego) płacono za pokój 20 kr. dziennie.

Kąpiel w starych łazienkach kosztowała 12 kr. Taryfa podaje dalej cenę: „Od jednej stancyi w wielkich łazienkach, gdzie mieszkać i kąpać się można, z podwójnemi wannami“ 45 kr. —Za jedną kąpiel w wielkich łazienkach 30 kr. Tak zwane „wielkie łazienki“ był to dom parterowy, taki sam zupełnie jak dzisiejszy „Bazar“ (będący dawniej także łazienkami), a stojący naprzeciwko „Bazaru“ po drugiej stronie gościńca. Dzisiejszych gmachów łaziebnych wówczas nie było.

Dalej czytamy: Za beczkę wody gorącej, mięszanej z zimną, dla gości we wsi mieszkających, 30 kr.“ Goście mieszkali wówczas w wiejskich chałupach chłopskich i tam mieli swoje wanny do urządzania kąpieli. Za jednę pakę wody, „która 21 dwukwartowych flaszek w sobie zawiera“, płacono 16 kr. Na końcu zaś czytamy: „Jedna flaszka wody mineralnej zakorkowaną i zasmoloną (?!) 12 kr.“

* * *

Trzecia nareszcie kartka starego papieru podaje nam ceny potraw i trunków jedynej restauracyi z r. 1855 w Krynicy. Cennik ten, noszący datę 15go czerwca 1855 r., podpisany jest przez Kazimierza Babla, (ojca redaktora „Krynicy“ [1]), a aprobowany przez p. *Bielikowicza* Pankracego, ówczesnego prefekta muszyńskiego a dzisiejszego referenta spraw krynickich przy ck. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie.

Ówczesny zarządca zakładu nie miał tego zakresu działania, jaki ma dzisiejszy rządca zdrojowiska — ale też za to musiał być ówczesny zarządca wszystkiem w małym zakładzie tj. musiał być restauratorem, poczmistrzem, trafikantem, a wreszcie i kupcem po trosze, gdyż nie było tu nikogo stale osiadłego oprócz samego zarządcy. Nie było ani jednego sklepiku, a bułki sprowadzano z Nowego Sącza, mięso zaś z Muszyny. Dzisiaj jest inaczej, gdyż Krynica ma obecnie wszystko, co może mieć duże miasto.

Lecz wróćmy do wspomnianej „Taryfy potraw i trunków“. Byłyto błogie i tanie czasy ówczesne, a ceny potraw były niskie, chociaż to było w zdrojowisku, do którego trzeba było sprowadzać wszystko ze

[1]) *Kazimierz Babel* był w owych czasach przez parę lat zarządcą zakładu, należącego pod właściwy zarząd prefektury muszyńskiej. *Kazimierz Babel* ukończywszy gimnazyum w Podolińcu na Węgrzech, gdzie wielu Polaków do szkół uczęszczało, wstąpił we Lwowie na Uniwersytet, na wydział medyczno-chirurgiczny. W początkach jednak pierwszego roku studyów medycznych porzucił ten wydział, a wstąpił na wydział teologiczny. Tu zaskoczyło go powstanie listopadowe z r. 1830. Wmięszany z kilku kolegami w sprawy powstania—zaciągnąwszy się do legii nadwiślańskiej, — aby się uchronić następnie od przymusowej służby wojskowej w armii austryackiej, po powrocie do Galicyi wstąpił do straży skarbowej (Finanzwache) wraz z wieloma kolegami i zmuszony był przerwać studya uniwersyteckie. Dosłużył się tylko stopnia nadzorcy (Oberaufseher) straży i w tym stopniu dostał się w strony tutejsze, aż wreszcie w roku 1854 po wystąpieniu ze straży skarbowej objął urząd zarządcy zakładu zdrojowego w Krynicy. Po kilku latach porzucił tę posadę, a wstąpił do świeżo utworzonego tu urzędu powiatowego. W Krynicy wybudował jeden z pierwszych prywatnych domów. Szanowany i poważany od wszystkich umarł w Krynicy r. 1866.

stron dalekich. Otóż porcya rosołu kosztowała 6 kr. mon. konw., mięso 8 kr., pieczeń bez różnicy 14 kr., legumina 16 kr. (trochę za droga w porównaniu z pieczenią), czarna kawa 6 kr., biała kawa z bułką 10 kr., herbata 12 kr., butelka wina (Ausbruch) 1 złr., butelka wina węgierskiego dobrego 30 kr., średniego 24 kr., butelka porteru 26 kr. *B. B.*

Uroczystość poświęcenia budowy Domu zdrojowego w Krynicy.

Dzień 4. lipca, był dniem ważnym dla Krynicy, gdyż obchodziliśmy w tym dniu uroczystość poświęcenia domu zdrojowego. Ważność dnia tego, podnosimy nie z powodu samego poświęcenia budowy rozpoczętej, gdyż poświęcenie samo, było tylko wypełnieniem powszechnie przyjętego zwyczaju, iż budowle takie rozpoczynano i rozpoczynają zwykle z błogosławieństwem kapłańskiem – lecz dla tego, iż akt ten uroczysty, był niejako urzędowem stwierdzeniem faktu dla naszego zdrojowiska zbyt doniosłego, rozpoczęcia dawno upragnionej budowy, która nie tylko będzie prawdziwą ozdobą naszego zdrojowiska, ale wypełni brak takiego gmachu publicznego, jaki jest obecnie w każdém większém zdrojowisku.

Wzmiankowana uroczystość, rozpoczęła się solennem nabożeństwem w tutejszym kościółku, na które zgromadziła się liczna publiczność wiele wybitnych osobistości ze sfer rządowych, jak również i tutejsza straż ogniowa ochotnicza w pełnej paradzie ze sztandarem. Podczas nabożeństwa przygrywała tutejsza orkiestra zdrojowa.

Po nabożeństwie, udała się publiczność na plac budowy domu zdrojowego. Na placu budowy, przystrojonym flagami i bramą u wejścia, wznosiła się obszerna estrada, napełnona publicznością, po same brzegi — składającą się przeważnie z pięknego bukietu pań naszych. Z jednej strony estrady, rozwieszono plany przyszłego domu zdrojowego — z drugiej zaś, wzniesiono podwyższenie, dla udzielających błogosławieństwa kapłanów i mających mieć przemowy.

Obok tej mownicy, zgromadzili się przedstawiciele władz i wybitniejsze osobistości, między którymi zauważaliśmy, dyrektora dóbr państwowych p. *Glanza*, nadradcę budownictwa p. *Settiego*, starostę z Nowego Sącza p. *Friedricha*, naczelnika Sądu krynickiego p. *Giebułtowskiego*, zarządcę zdrojowego p. *Sokołowskiego*, naczelnika tutejszej gminy p. *H. Nitribitta*, dalej wszystkich lekarzy zdrojowych, architektę p. *Zawiejskiego*, redaktora „Krynicy“ p. *Bronisława Babla*, inżyniera *Rayskiego*, budowniczego p. *Stachurskiego* i t. d.

Na pomoście prowadzącym do estrady, utworzyła szpaler straż ogniowa ochotnicza. Na boku zaś stanęła orkiestra zdrojowa.

Po zebraniu się publiczności na estradzie, jak również i na chodniku obok placu budowy, wszedł na podwyższenie proboszcz muszyński ks. Gruszka, w asystencyi tutejszego kapelana ks. Dańca i ks. Piotra Rylskiego, jak również i architekt p. Zawiejski, który rozpoczął uroczystość następującą przemową:

Przewielebne Duchowieństwo, Wielce szanowni Dostojnicy, Panie i Panowie!

Starodawnym a pięknym obyczajem zawsze bywało, że każdą znaczniejszą, szlachetnym celom przeznaczoną budowlę rozpoczynano w Imię Boże.

W imię Boże rozpoczynał architekta dzieło swe w ten sposób, że pierwszą grudę ziemi własnoręcznie z gruntu wykopywał i odrzucał — za nim w ślad czyniło to samo całe grono współpracowników, a uproszone przewielebne Duchowieństwo błogosławieństwem Bożem ten początek pracy jego uświęcało.

Rozpoczęliśmy (mówię tu w mem i mego wspólnika architekty Niedzielskiego imieniu) tu, na tem miejscu, budynek, nie uczyniwszy zadość temu, wiekami uświęconemu zwyczajowi — chociaż to naszym zamiarem i upragnionem życzeniem było. Stało się to jednakże z tego jedynie powodu, że niezwyczajne miejscowe stosunki Krynicy — jako zdrojowiska odwiedzanego tylko w pewnych oznaczonych okresach czasu, wątpić mi kazały, czy należyta ilość świadków, uświetniających swą obecnością i uroczystym nastrojem cały rzeczony obchód, tutaj naonczas się zgromadzi.

Dzisiaj atoli, skoro tak liczny, radość w mem sercu wzbudzający zastęp Wasz, Wielce Szanowne Zgromadzenie, tutaj się zebrał — chcemy powetować poniesioną utratę pięknego tego obchodu, a choć nie jedna już gruda ziemi wykopana i budowla już w murach wznosić się zaczyna, to niech słowo Boże i na to padnie, co się tu już zdziałało i na to, co się jeszcze stać ma.

Witam tedy Was Przezacne Duchowieństwo, Dostojnicy, Panie i Panowie i dziękuję zarazem serdecznie żeście się raczyli tak licznie zgromadzić na dzisiejszą uroczystość. Obecność Wasza w tem miejscu pozwala wnosić, że praca którąśmy rozpoczęli nie jest Wam obojętną, podobnie jak wszystko to, co z dobrem tego kraju się łączy, na rozwój jego korzystnie wpływa i do cywilizacyi zachodniej nas zbliża. A jeżeli uczucie to zacne i piękne, obywatelskim sercom Waszym niemały zaszczyt przynosi, to i nam zarazem dodaje otuchy do pracy i wytrwania.

Gmach, który wznieść mamy, równać się nie może z tymi dziełami architektury średniowiecznej, co na chlubę praojcom naszym na polskiej ziemi niegdyś powstały i dotąd są chlubnem świadectwem naszej przeszłości. Dziś nie jesteśmy w stanie dorównać narodom w szczęśliwszych żyjących warunkach, ale z tem większą skwapliwością powinniśmy chwytać każdą sposobność, która nam pozwala nad upiększeniem ziemi naszej rodzinnej pracować.

Więc jakkolwiek dzieło, które przedsiębierzemy, wydać się może małem, mniej znacznem w obec tego, co tworzy zachód, my w poczuciu obywatelskich naszych obowiązków, radujemy się i dumni jesteśmy z tego, że na polskiej ziemi, polską dłonią wzniesie się budynek na publiczne cele przeznaczony. W Imię Boże zatem przystępujemy do tej pracy, spodziewając się, że publiczność

nasza życzliwem na nię będzie spoglądać okiem, i że zacni obywatele tak licznie tu zgromadzeni, poparcia nam nie odmówią.

Nim jednakże poświęcenie budynku Przewielebni Księża dokonacie, niech mi wolno będzie w krótkich zarysach zaznaczyć historyę powstać mającego tu „Domu zdrojowego". Od lat kilku krążyły wieści, że Wysoki ck. Rząd ma zamiar swym kosztem Dom zdrojowy wystawić, i z upragnieniem oczekiwano pierwszych kroków ku temu dziełu, aż wreszcie w roku 1884 z radością dowiedzieliśmy się, że Wysoki ck. Rząd przeznaczył na tę budowę 150.000 złr., sumę odpowiednią, aby wybudować Dom odpowiadający wszelkim wymogom, — że chce jak najrychlej rozpocząć budynek,— który służyć ma ku uprzyjemnieniu i wygodzie wszystkich tych, co u zbawiennego zdroju Krynickiego szukają polepszenia nadwątlonego zdrowia, i zechcą „procul negotiis" jakiś czas w zdrojowisku zabawić i odpocząć.

Ogłoszenie międzynarodowego konkursu na plany pod rzeczony Dom i koncept nadzwyczaj szczegółowego programu, były najlepszą rękojmią, że ck. Dyrekcya Dóbr Państwowych najracyonalniejszą i jedynie bezstronną drogą zamierza zdobyć szereg projektów, — z których jeden za najodpowiedniejszy uznany, ma być wykonany.

Zadanie to było bardzo ponętne — budować wśród prześlicznej natury — rodzinnej ziemi, w jednem z pierwszych zdrojowisk naszych, odwiedzanych przez najlepsze towarzystwo — budynek nie utylitarny, ale już więcej monumentalny.—to wszystko stało się powodem, że niezwykła liczba projektów, bo aż 24, nadesłanych ze wszech stron, zostało.

Jury — składająca się z najznakomitszych naszych rzeczoznawców, po długotrwałych naradach i badaniach prac architektów, nagrodziła jednogłośnie na ostatniem swem posiedzeniu pod przewodnictwem J. Ex. p. Namiestnika, pierwszą nadgrodą projekt opatrzony godłem „Tatry", a będący kolegi Niedzielskiego i moja pracą.

W rok prawie później – oddał nam J. Ex. P. Minister Rolnictwa, hrabia Falkenhayn, wykonanie naszego projektu, oddając nam art. techn. kierownictwo;—Wysokie ck. Namiestnictwo delegowało jako inspicyenta budowy p. inżyniera Adama Rayskiego, a c. k. Dyrekcya Dóbr Państwowych oddała wykonanie budowli p. budowniczemu Romualdowi Stachórskiemu.

Tak tedy oczekiwana budowa rozpoczęta i niech raźno i należycie naprzód postępuje! Panowie! Najwspaniałomyślniejszy nasz Monarcha, Cesarz Franciszek Józef, wziął sobie za hasło wiele znaczące wyrazy „Viribus unitis". To godło i na naszych trzeba wypisać sztandarach. Połączonymi siłami pracujmy nad wszystkiem, co się do ulepszenia i upiększenia kraju naszego przyczynić może; niech ambicye i prywaty ustąpią miejsca prawdziwej zasłudze i cnocie obywatelskiej, niech jedyną troską naszą będzie staranie się o dobro publiczne.

Nie tłumaczmy się i nie wymawiajmy się trudnością położenia naszego. Z woli Bożej i najmiłościwiej nam panującego Monarchy, nie jest ono dziś takiem, — mowa ojczysta rozlega się swobodnie tak z trybuny parlamentarnej jak i z katedry szkolnej, mamy możność kształcenia i rozwijania się swobodnie,—w duchu narodowym, — nie ustawajmy więc w pracy i nie marnujmy drogiego czasu na bezczynności!

W górę przeto serca i czoła na cześć tego, który wspaniałomyślną opieką nas osłania, który na wystawienie tego gmachu miłościwie zezwolić raczył! Wnieśmy więc trzykrotny okrzyk jako wyraz wdzięczności: Niech żyje Monarcha Cesarz Franciszek Józef, i Jego Najdostojniejsza Rodzina!

Krynica jakoteż i rozpoczęty „Dom zdrojowy" ma najznakomitszych protektorów i przyjaciół. Niechże będzie tego dowodem, że J. Ex. P. Namiestnik Zaleski osobiście tu w jesieni zeszłego roku się trudził, aby zbadać wszystko, co dla dobra Krynicy i „Domu zdrojowego" uczynićby trzeba.—J. Ex. p. Minister Falkenkayn również tu w tym celu przebywał, a zachody i wielkie trudy jakie już dotąd Jaśnie Wielmożny pan Dyrektor Dóbr Państwowych J. Glanz dla „Domu zdrojowego" ponosił, i wszechstronne poparcie z Jego strony nas architektów, niech będzie najlepszą rękojmią, że doczekamy się pięknego i trwałego „Domu zdrojowego" i to w najkrótszym czasie.

Otóż niech Im będą dzięki za to wszystko! Również witam Dostojnych Gości p. nadradcę budownictwa Settiego i Pana starostę Sądeckiego, Friedricha, którzy przybyciem swem przyczynili się do świetności dzisiejszej uroczystości!

Niech mi jeszcze będzie wolno specyalnie poprosić wszystkich tych, którzy są w stanie przyczynić się do należytego a rychłego dobrego ukończenia budowli, aby, pamiętni pięknych tych słów „Viribus unitis" „Wspólnymi siłami pracujmy", dopomagali kierownictwu i przedsiębiorstwu budowy a w szczególności temu, który wziął na się trudne obowiązki kierownika i odpowiedzialność w obec wysokiego c. k. Rządu — który w obrębie tego placu ma pewne prawa ale i obowiązki i pilnować ich będzie bezwzględnie, aż do tej chwili, kiedy mu wypadnie oddać klucze od ukończonej już zupełnie budowli.

A teraz starym przodków naszych zwyczajem uświęćmy po chrześcijańsku dzieło zamierzone!

Przewielebni Duchowni, Reprezentanci kościoła, niech nam błogosławią! Z Waszej ręki kapłańskiej niech dziełu naszemu towarzyszy łaska i moc Boża! Przeto Przewielebni Księża, modlitwą Waszą, uproście u Wszechmogącego opiekę i łaskę Jego bez granic — bez której nic na tym świecie się ostać nie może i przetrwać nie może!

Po wzniesieniu trzechkrotnego okrzyku na cześć Monarchy, przy odgłosie salw moździeżowych, odegrała orkiestra hymn austryacki, poczem przemówił ks. Gruszka w następujące słowa. Mowę tę udzielił nam łaskawie ks. Gruszka, proboszcz muszyński, na naszą prośbę, więc podajemy ją w całości.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha św. Amen.

Czy jecie, czy pijecie, cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą". Słowa św. Pawła z listu do Kolosan r. 3.

Tymi słowy daje św. Apostoł upomnienie, abyśmy nasze sprawy rozpoczynali z Bogiem i czynili je na chwałę Bożą; bo ostatecznym celem życia naszego na ziemi jest chwała Boża, a po tem życiu chwała nasza. Tę prawdę stwierdzają fakta historyczne, — że kto się tu na ziemi starał o chwałę Bożą i dobro bliźnich, to sam Bóg postarał się o chwałę jego.

To stwierdza i przykład naszych starych, a pobożnych Dziadów i Przodków. Chwały Bożej szukali, z Bogiem rozpoczynali, to też i z pomocą Bożą kończyli. — W imię Boże stanął ks. Kordecki z krzyżem w ręku na murach Częstochowy, wzywając do obrony i ufności w pomoc Bożą; kiedy świątobliwy kapłan widział, że daremna

pomoc ludzka, bo z trzech stron nieprzyjaciele: Szwedzi, Tatarzy, Kozacy naszli ojczyznę, mieczem i ogniem mordując i paląc; kiedy widział, że wszyscy upadli na duchu, i sam nawet król, Jan Kaźmierz, bo na Szląsk uszedł. To też jest faktem historycznym, że pomoc Boska stała się widoczną: garstka polskiego rycerstwa obroniła Częstochowę i całą następnie ojczyznę, bo wszyscy zagrzani ich wiarą i ufnością w pomoc bożą, która się cudem stwierdziła, chwycili za miecz i nieproszonych gości z granic królestwa wyrzucili.

W Imię Boże nieco później szedł król Jan III. pod Wiedeń, wzruszony prośbą dwóch legatów: jeden od Papieża, drugi od cesarza. Jeden wołał: Królu! ratuj Chrześciaństwo, a drugi: ratuj Cesarstwo Niemieckie! Waleczny, ale i wielce pobożny król wprzód upadł na kolana przed ołtarzem Najwyższego Króla w kościele OO. Kapucynów w Krakowie i krzyżem leżał, prosząc o pomoc. Przyszedłszy pod Wiedeń, sam do mszy św. służył i błogosławił różańcem w ręku uderzające na pohańców swoje wojska. Otóż patrzcie! i znowu pomoc Boża stała się widoczną, bo podówczas odniósł najświetniejsze zwycięstwo, którego mu cała Europa zazdrościła I jak wtenczas miecz polski porąbał Turków i przerzucił za Dunaj, — tak do dziś dnia podnieść się nie mogą, niszczeją.

Moi Najmilsi! wprawdzie obecna sprawa nie jest tak donośną, jak tamte, które wymieniłem, bo pierwsza obchodziła całą Polskę, a druga całą Europę, ale i nasza sprawa założenia Domu zdrojowego w Krynicy jest dla serc naszych drogą, bo to ziemia nasza, i to źródełko zdrowiodajne nasze, w ziemi polskiej. Dlatego też niewymownie się ucieszyłem, kiedy mię zaproszono jako kapłana a proboszcza tej parafii i miejscowości do poświęcenia tego rozpoczętego domu zdrojowego. Ucieszyłem się — mówię — nie dla zaszczytu, że mam poświęcać, jakkolwiek to obowiązek wyłącznie proboszczowi w parafii swojej przysługujący, ale dla przekonania tego, że i my, wierne prawnuki i potomki naszych pobożnych a świątobliwych Dziadów, że i my jeśli kiedy, to obecnie za tych prawdziwie Neronowych czasów dla braci naszych, tu właśnie mamy się kupić bratnim węzłem miłości i zgody na tej cząsteczce ziemi naszej i pod sztandarem świętej ziemi naszej i pod berłem Najmiłościwszego i Najukochańszego Monarchy naszego, który jeden tylko z wielkości serca swego, odkładając swoję potęgę na bok, miłością, sprawiedliwością i łaskawością zapanował, jak ojciec nad dziećmi swymi i pozyskał nawzajem naszę największą wdzięczność, przywiązanie do tronu swego i miłość bez granic.

Błogosławię tedy ten rozpoczęty dom zdrojowy, a Ty, o wielki Boże, jakkolwiek udziel przez modlitwę Kościoła Twojego i usta najniegodniejszego sługi Twego, błogosławieństwa Swojego, aby wszyscy, którzy tu przybędą, znaleźli nie tylko zdrowie ciała, ale i pokrzepienie na duchu i wiarę w pomoc Twoję. Amen.

Po ukończonej przemowie udzielił ks. Gruszka błogosławieństwa kapłańskiego rozpoczętej budowie, poczem obszedł w asystencyi księży i publiczności, przy dźwiękach orkiestry, plac budowlany, poświęcając takowy.

Po powrocie na miejsce, przemawiał na zakończenie, jeszcze tutejszy naczelnik gminy p. Hugo Nitribitt w następujące słowa:

Wielce szanowni Panie i Panowie!

Nikt nie zaprzeczy, że budowla przez c. k. Rząd z taką munificyencyą wyposażona, będzie chlubnym i dodatnim czynnikiem w rozwoju społeczno-ekonomicznym kraju i zdrojowiska naszego, i że nakłada na nas pewien moralny obowiązek, abyśmy w ślad tego rozwoju postępowali i stali się tej życzliwości godnymi naśladowcami.

Troskliwa opieka nad tą budowlą daje nam wszelką pewność, że gmach ten będzie na czas z góry oznaczony do użytku oddany.

Uważam więc za miły obowiązek Wszystkim, którzy się w ogóle do urzeczywistnienia tej budowli przyczynili, w imieniu mieszkańców Krynicy serdecznie podziękować, a rozpoczętej pracy, dążącej ostatecznie do rozwoju pierwszorzędnego polskiego zdrojowiska, życzyć z całego serca Szczęść Boże!

Po odegraniu przez orkiestrę kilku pieśni narodowych, rozeszła się publiczność, gdyż właściwa uroczystość poświęcenia zakończoną została — a deszczyk nie miły w tym razie, rozprószył do reszty zebranych, — z których wielu zaproszonych udało się na ucztę urządzoną w sali „pod barankiem“ przez przedsiębiorcę budowy domu zdrojowego p. Stachurskiego.

Tutaj przy pięknie zastawionych w podkowę stołach, zasiadło 35 osób. Uczta przybrała odrazu nastrój nader wesoły i swobodny — a toasty posypały się jak z rogu obfitości — gdyż wniesiono przeszło 24 toastów, którym wtórowała orkiestra zdrojowa, przygrywająca podczas uczty.

Pierwszy toast wniósł ks. prałat Żegiestowski, na cześć Cesarza, w pięknej przemowie, poczem muzyka zagrała hymn austryacki, który zgromadzeni stojąc wysłuchali.

Następnie Dyrektor p. Glanz przy obszerniejszem i pięknem przemówieniu wzniósł toast na cześć J. E. ministra hr. Falkenhayna; Starosta z Nowego Sącza p. Friedrich na cześć J. E. namiestnika p. Zaleskiego; ks. Gruszka na cześć dyrektora dóbr państwowych p. Glanza; p. Nitribitt na cześć architektów pp. Niedzielskiego i Zawiejskiego; Dr. Mars na cześć techników polskich szczegółowo zatrudnionych przy budowie domu zdrojowego; ks. Gruszka na cześć naczelnika sądu tutejszego p. Giebułtowskiego; starosta p. Friedrich, w prawdziwie obywatelskiem przemówieniu na cześć gości kąpielowych; ks. Daniec w pięknej przemowie na cześć rodzin arystokratycznych nie omijających zdrojowisk polskich. Nastąpiły dalej toasty na cześć lekarzy miejscowych zdrojowisk, duchowieństwa, członków komisyi zdrojowej w ręce starosty p. Friedricha, nadradcy Settiego, na cześć p. Sokołowskiego z powodu licznych zajęć nie obecnego na uczcie, na cześć p. Góralczyka, nareszcie Dr. Skórkowski wzniósł w pięknej przemowie staropolskie zdrowie „Kochajmy się!“ — Wszystkie te toasty przyjęte były rzęsistymi oklaskami, a uczta w miarę wznoszonych toastów, stawała się coraz swobodniejszą i weselszą.

Lecz nie tu koniec toastów. Dyrektor p. Glanz, wzniósł piękny toast na cześć pań naszych, goszczących w Krynicy. — P. Lubicz, reżyser teatru lwow-

skiego, wzniósł w pięknej i serdecznej przemowie, przerywanej okłaskami, toast na cześć dziennikarstwa polskiego a w szczególności redaktora „Krynicy" p. Bronisława Babla; Dr. Skórczewski na cześć obywateli krynickich, a wreszcie Dr. Mars w wesołem przemówieniu, toast na cześć artystów teatru lwowskiego, jakoteż urzędników tutejszej poczty i telegrafu, jako urzędników nader usłużnych i grzecznych, co z uznaniem tu sami podnieść musimy — a więc przyczyniających się również do utrzymania wesołego nastroju kuracyuszów, nie potrzebujących się irytować nieodebraniem na czas listu i t. d.

Kilkugodzinna uczta minęła szybko. Wieczorem miał się odbyć bal, który jednak z powodu słoty nie przyszedł do skutku.

Korespondencye z polskich zdrojowisk.

Krynica, dnia 3. lipca.

Pomimo iż całe urządzenie Krynicy, dosięga już stopy zagranicznej — dzięki nieustającej energii zarządzającego od lat 15 intendenta, p. Sokołowskiego, nie mogę jednak powstrzymać się od poczynienia kilku uwag, mających na celu dobro kuracyuszów.

W ogrzewalni, gdzie piją rozmaite gatunki wód mineralnych, które ogrzewa i podaje inteligentna góralka, powinien być zaprowadzony termometr, podług którego każda woda powinna być ogrzana stósownie do zarządzenia lekarza. Ja zażądałam tego i otrzymałam, trudno bowiem spuszczać się na wprawę samej góralki. Publiczność winna się sama upomnieć o to, gdyż Zarząd nie może wnikać w drobiazgi.

Wszędzie u wód czeskich, gdzie piją rozmaite wody, każda butelka zaopatrzona jest numerem blaszanym, zawieszonym na szyjce flaszki. W ten sposób nie może być nigdy omyłki, co do właściciela flaszki. Inny porządek nie może mieć miejsca, gdyż trudno liczyć, przy większej liczbie osób, na pamięć i uwagę góralki.

Kąpiele są tu wzorowo prowadzone. Uważam jednak za konieczne, umieszczenie przy każdej wannie poręczy odpowiedniej. Wchodzenie bowiem i wychodzenie z wanien jest trochę utrudzające.

Tych kilka drobnych rzeczy można wykonać. Pozostają jeszcze — wanny blaszane. Wanny te nie są lakierowane i powiadamy szczerze — mające wstrętny pozór [1]). Na zarzuty moje i projekt, zamienienia na kamienne lub marmurowe, odpowiedziano mi, iż sposób ogrzewania tu zaprowadzony, tylko do blaszanych wanien zastosować można, lakier zaś, zbyt prędko schodzi, niszczony przez mineralne własności wody. Ponieważ zmiana systemu ogrzewania wanien, wymagałaby wielkich kosztów, a ten system ogrzewania uważany jest jako dobry (najlepszy! Przyp. red.) — proponuję zamienienie blachy cynkowej na pobieloną miedź [2])

Że jednak nie odrazu Kraków zbudowano, a w tym roku ponosi rząd wielki wydatek na wspaniały kurhaus, więc miejmy nadzieję, że później projekt mój ujrzy światło dzienne.

Lucyna Ćwierciakiewicz.

Krynica, 8. lipca.

Najważniejszem wydarzeniem ubiegłego tygodnia było poświęcenie budowy domu zdrojowego w dniu 4. b. m. — Szczegółowego opisu tej uroczystości, nie moglibyśmy pomieścić w naszej małej korespondencyi. Tu tylko nadmienimy, iż cała uroczystość odbyła się pięknie, przy nader licznym udziale publiczności kąpielowej. Na placu budowy, wystawiona wielka estrada, ubrana flagami, zapełniona była publicznością. Tu wygłaszano mowy okolicznościowe i ztąd udzielało duchowieństwo błogosławieństwa rozpoczętej budowie. Salwy moździeżowe i muzyka wtórowały mowom, które na nieszczęście przerwane być musiały z powodu nagłego ale krótko trwającego deszczu.

Po zakończeniu tej uroczystości zasiadło 35 osób: przedstawicieli władz, duchowieństwa i osób prywatnych w sali „pod barankiem" do uczty, która przeciągnęła się do godziny czwartej po południu. Tutaj wzniesiono 25 toastów: na cześć monarchy, ministrów, namiestnika, dyrektora Glanza, duchowieństwa, pań polskich, gości kąpielowych, sympatycznego starosty nowosądeckiego, i t. d. i t. d. Ku końcowi uczty wzniósł p. Lubicz toast przyjęty serdecznymi oklaskami, na cześć dziennikarstwa polskiego. Toast ten przyjęto z wielkim zapałem. Nadzwyczaj serdeczne i prawdziwie obywatelskie przemówienie starosty sądeckiego p. Friedricha podobało się również ogólnie. Wspomnimy jeszcze, iż straż ogniowa w paradzie, ze sztandarem, asystowała uroczystości, tak przy nabożeństwie jak również i przy poświęceniu budowy.

[1]) Nie zgadzamy się z tem z szanowną Korespondentką. Wanny te są *cynkowe*, a wiadomo, że cynkowe naczynia zwykle się nie lakierują — a tem mniej nadają się wanny tutejsze do lakierowania — gdyż działanie wody nasyconej składnikami chemicznymi, jak i działanie pary, którą ogrzewa się woda w wannie, może szkodliwie oddziałać na lakier. Wanny te czyszczą się do każdej kąpieli, pomimo tego, woda mineralna *musi* pozostawić ślady nabiegania (Anlauten) cynku, rozłożonym dwuwęglanem żelazawym. (Przypisek Redakcyi).

[2]) I z tem nie możemy się zgodzić z szanowną Korespondentką. Wszak wiadomo szanownej autorce dzieł gastronomicznych, iż w pobielanych miedzianych rądlach nie dobrze jest gotować *kwaśne* rzeczy, gdyż kwasy niszczą łatwo cynową powłokę na miedzi, a zniszczywszy takową, dostają się łatwo do czystej miedzi naczynia — i zatruwają potrawy. To samo staćby się mogło i w tym razie, w wannach miedzianych pobielanych — gdyż woda nasza, nasyconą jest w wielkiej ilości kwasami i innymi składnikami chemicznymi. (Przypisek Redakcyi).

Wieczorem miał się odbyć bal, który jednak z powodu słoty, nie udał się. W ogóle jednak powiedzieć możemy, iż cała uroczystość, pomimo chwilowej przerwy, spowodowanej nagłym deszczem, odbyła się bardzo pięknie, a wesoły i swobodny nastrój towarzystwa podejmowanego gościnnie sutą ucztą przez przedsiębiorcę budowy p. Stachurskiego, podniósł chwilę uroczystą i ważną w rozwoju naszego zdrojowiska.

W tym samym dniu, w teatrze grano A. Asnyka: „Bracia Lerche“. Teatr był zapełniony. Wyborną grę artystów lwowskich, nagradzała publiczność rzęsistymi oklaskami. Radzibyśmy widzieć zawsze tak napełniony teatr, gdyż gra artystów i dobór sztuk, zasługują na to. Zachęcamy więc publiczność kąpielową, do licznego uczęszczania na przedstawienia teatralne.

Napływ gości jest coraz większy. Wiele rodzin naszej rodowej arystokracyi bawi już w Krynicy. Wspomnimy, iż bawią tu już rodziny książąt Sapiehów, Czartoryskich, Radziwiłów, Sanguszków, hr. Lanckorońskich, Sobańskich, Dembowskich itd. — Mamy więc między sobą piękny wianek o sympatycznych nazwiskach historycznych. Daj Boże, abyśmy ich mieli, nie tylko w tym roku, ale i zawsze!... O ile wiemy, przybędzie jeszcze kilka rodzin, do tego wianka. Niechajże się szczęśliwie rozwija w jak największy wieniec, gdyż będzie on, i być powinien, zawsze ozdobą ojczystych zdrojowisk.

Ze zdrojowisk zagranicznych.

Do Baden pod Wiedniem, przybył na dłuższy pobyt arcyksiążę Wilhelm. Bawi tu także burmistrz miasta Wiednia, Uhl.

W Francensbadzie, dopiero w ostatnich dniach ożywił się więcej sezon kąpielowy. Przybywa też teraz trochę więcej gości. Przybyli członkowie hiszpańskiej dyplomacyi i wiele osób ze szlachty madryckiej. Oczekiwanym jest arcyksiążę Henryk z rodziną.

Do Grefenbergu przybył na kuracyę książę Adolf nassauski. Jako dawnego gościa kąpielowego, przyjęto go strzałami moździeżowymi i muzyką. Dom, w którym zamieszkał, przystrojono również flagami o barwach książęcych.

Z Meranu donoszą: Działalność tutejszej komisyi zdrojowej była w ubiegłym sezonie dosyć wielką. Odbyto w ogóle 52 posiedzeń — załatwiono 116 zapytań o Meran i 1010 innych urzędowych spraw. Wydano 74 list gości, a prospektów wysłano do Austryi 452, do Niemiec 560, do Anglii i Ameryki 250, do Rosyi 906, nie licząc tych, jakie rozesłano na wyraźne żądanie. Oprócz tego wykazała komisya wiele robót nowych w Meranie.

W Davos (Szwajcarya) ma być zaprowadzone oświetlenie elektryczne. Ma być ustawionych w zakładzie 15 lamp łukowych. Koszta wynoszą do 4000 franków — z których połowę ma pokryć komisya zdrojowa, a drugą połowę prywatni właściciele domów.

Z Boulogne-sur Mer donoszą, iż przybywa tam coraz większa ilość gości kąpielowych. Kasyno stara się wszelkimi sposobami o rozmaite przyjemności dla gości. Wystawa sztuk pięknych, urządzona przez „Société artistique“ dosyć jest zwiedzaną. Teatr otwarto 1 lipca.

W Nizzie w ostatnim czasie ubiegłego sezonu, bawił król z królową wirtemberską, którzy ofiarowali 5000 franków na cele dobroczynne. Prefekt zaś miejscowy i wice-prezydent Rady prefektury, otrzymali wysokie ordery.

Ze Sliaczu na Węgrzech donoszą, iż bawiąca tam na kuracyi królowa serbska, Natalia, zamierza zrobić kilkodniową wycieczkę do zakładu kąpielowego Ajnaesko. Zakład ten należy do węgierskiego ministra komunikacyi br. Gabryela Kemeny.

Meran święcić będzie w jesieni b. r. 50-letni jubileusz swego istnienia jako miejsce lecznicze.

Drobne wiadomości.

W Szczawnicy bawiło do 30. czerwca b. r. 500 rodzin, złożonych z 953 osób.

P. Glanz, Dyrektor dóbr państwowych, i p. Setti, Nadradca budownictwa, bawili kilka dni w przeszłym tygodniu w Krynicy i wzięli udział w uroczystości poświęcenia budowy domu zdrojowego.

Książę Leon Sapieha z rodziną i dworem przybył w przeszłym tygodniu do Krynicy na dłuższy pobyt i zajął na mieszkanie „Willę Flory“.

Koncert p. Henryka Piotrowskiego, solisty skrzypka, odbędzie się w poniedziałek, 19go b. m. ze współudziałem śpiewu amatorskiego, jak również panny Pysznik i p. Żelazowskiego, artystów teatru lwowskiego. Koncertant ofiarował część dochodu z koncertu na budowę kościoła w Krynicy. Dziennikarstwo nasze i zagraniczne odzywało się bardzo pochlebnie o grze p. H. Piotrowskiego. Zachęcamy więc naszą publiczność kąpielową do licznego udziału w zapowiedzianym koncercie, mając na względzie nie tylko pochlebne uznanie ogólne o grze koncertanta, lecz także i cel, na jaki spływa część dochodu z koncertu p. Piotrowskiego.

Psie wojny są dosyć częste w Krynicy, a obok tego wiele osób użala się, że na przechodzącą publiczność często psy napadają. Zarządca zakładu, p. Sokołowski, wydał już dawno ostrzeżenie, aby właściciele ubierali swoje psy w kagańce. Dotąd jednak psy, zwłaszcza większe, chodzą wciąż bez kagańców, żrą się między sobą i napadają przechodniów. To nie powinno być cierpiane. Psy większe powinny mieć bezwarunkowo kagańce, i to bez względu na to, do kogo one należą. Przedewszystkiem powinni kryniccy obywatele dać dobry przykład w tym względzie i trzymać psy większe na uwięzi, albo nałożyć im kagańce, jak to się wszędzie dzieje.

Z deszczu pod rynnę uciekło grono osób w przeszłym tygodniu, bawiących na wycieczce w Słotwinie obok Krynicy, schroniwszy się przed deszczem do pięknego ale dziurawego pawilonu, tamże w tym roku wystawionego. Nie wiedzieliśmy, że w tym pawilonie używać można bez-

płatnych tuszów, i dopiero zażalenie bardzo poważnego grona osób zwróciło naszą uwagę na ten bezpłatny a nieznany dotąd nowy zakład *wodochlapiący*. Ale żarty na bok. Dach pawilonu rzeczonego powinien być bezwarunkowo na koszt przedsiębiorcy budowy jak najprędzej naprawiony.

Na Kopciową! Wiele osób bawiących w Krynicy, które przedsiębrały wycieczkę na Kopciową, nie mogą się nachwalić tej pięknej miejscowości, obecnie odświeżonej i upiększonej, o ile na to pozwalały środki kieszeni osoby prywatnej. Wyborna kawa, mleko i t. d. doskonale smakuje na świeżem powietrzu. Więc jak pora po temu: Na Kopciową!

Krynickie wiadomości teatralne. Sezon teatralny w Krynicy zaczyna się ożywiać a frekwencya publiczności coraz się zwiększa. Arystokracya nasza, w popieraniu swego teatru daje piękny przykład, słyszeliśmy bowiem że książę Leon Sapieaha — zambonował na cały sezon 3 fotele Ale też i artyści nasi nie szczędzą trudu i pracy co drugi dzień jest nowa sztuka na afiszu — a trzeba pamiętać że w Krynicy bawi tylko połowa personalu lwowskiego. — Są więc ciągłe zmiany w obsadzie sztuk — ciągle trzeba robić nowe repetycje i nowych ról douczać.

W niedzielę daną będzie „Gwiazda Syberyi“ L. Starzeńskiego dramat, pełen podniosłego ducha i patryotymu. Na wtorek przyszłego tygodnia repertoar zapowiada—nadzwyczaj wesołą komedyę Sardou „Nerwowi“. Jest to rzecz tak wesoła — że trzeba chyba człowieka zupełnie bez nerwów i hipochondryka — żeby nie buchnął od czasu do czasu wesołym śmiechem. Ale atrakcyą całego tygodnia będzie pewno czwartek, na który to dzień teatr przygotowuje sławną „Teodorę“ Sardou. Doskonale pojmujemy— że scena krynicka, ani rozmiarami ani częścią dekoracyjną nie jest w stanie tak wystawić „Teodory“ jak to ma miejsce we Lwowie, gdzie przeszło 3.000 złr. kosztowały same dekoracje i kostyumy. Ulegając prośbom licznych kół z Warszawy — będzie i tu wystawioną Teodora we czwartek. Słyszeliśmy że kostjumy już nadeszły ze Lwowa, dwie dekoracje są w drodze a kilku artystów do brakujących ról ma przybyć ze Szczawnicy. W każdym razie będzie to rzecz pociągająca i bardzo ciekawa ze względu choćby tego że da pole do popisu p. Żelazowskiemu i p. Nowakowskiej. W sobotę będzie daną najnowsza komedya Abrahamowicza autora „Mąż z grzeczności“ — p. t „Oddajcie mi żonę“, w niedzielę znakomita komedya J. J. Kraszewskiego „Radziwiłł Panie kochanku“ rzecz w Warszawie nieznana, z panem Zboińskim w tytułowej roli— który jest w tej roli niezrównanym. Zdaje się więc że na brak nowości i urozmaicenia nikt z naszych kąpielowych gości skarżyć się nie może — więc rozkupujmy zawczasu bilety, i napełnijmy teatr po same brzegi na każdem przedstawieniu!...

Wydalania z Prus. *Kur. Warsz.* pisze: Pomimo tylu wymownych przykładów wydalań Polaków z granic pruskich, znaleźli się łatwowierni, którzy uwierzywszy w zapewnienia zarządów kąpielowych, wyjechali do zakładów leczniczych niemieckich. Z pomiędzy nielicznej garstki tych osób, pan K., obywatel z pod Częstochowy, doznał przykrego, lecz naszem zdaniem zasłuzonego zawodu. Zaledwie bowiem znalazł się w Warmbrunnie (na Szląsku pruskim), kiedy na trzeci dzień otrzymuje rozkaz bezzwłocznego wyjazdu, jeżeli nie chce narazić się na przymusowe odstawienie do granicy. Naturalnie, iż p. K., nie czekając smutnej ostateczności, natychmiast opuścił Warmbrunn i udał się do Cieplic w Czechach. Fakt powyższy zdarzył się przed tygodniem i przez samego pana K. został nam zakomunikowany.

Wiadomości urzędowe Zarządów zdrojowisk.

Krynica.

Ceny kąpiel:	Od g. 6 ran. do 2 po połud.		Od g. 4 do g. 6 wieczór		W maju czerwcu wrześniu	
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
I. Wgmachu łaziennym głównym:						
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana dla dorosłych . . . . Kl. I. .	—	90	—	90	—	60
„ „ „ II. .	—	70	—	50	—	47
Kąpiel dziecięca obok kąpieli dla dorosłych	—	35	—	30	—	24
Kąpiel mineralna nasiadowa . .	-	20	—	20	—	14
„ „ natryskowa ogólna	—	80	—	60	—	54
„ parowa (łaźnia słowiańska) .	—	70	—	70	—	47
II. W chodniku krytym:						
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego.	—	50	—	50	—	—
III. W łazienkach borowinowych:						
Kapiel żelazna borowinowa Kl. I.	1	60	1	60	1	07
„ „ „ „ II.	1	30	1	10	—	87
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70	—	54
„ „ „ na nogi .	—	—	—	30	—	30
„ „ „ na ręce .	—	—	—	20	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	6	—	6
Kąpiel zwyczajna Kl I. . . .	—	50	—	50	—	34
„ „ „ II. . . .	—	35	—	35	—	24
IV. Kąpiele rzeczne:						
W zbiorniku lub natryskowe . .	—	15	—	15	—	10
V. Dodatki do kąpiel:						
2 litry odwaru igliwiowego . .	—	10	—	10	—	10
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6	—	6

Ceny kąpiel w maju, czerwcu i wrześniu są zniżone i podane powyżej.

Ogólna lista gości.

Po dzień zamknięcia numeru naszego tygodnika, wykazują listy gości następującą ilość osób, w bieżącym sezonie kąpielowym:

Baden koło Wiednia .	5.591	osób
Bilin	50	„
Eichwald	255	„
Francensbad . . .	3.524	„
Gastein	1.570	„
Gleichenberg . . .	2.088	„
Krapina-Töplitz . .	732	„
Krynica	1.800	„
Lipik	523	„
Marienbad	4 966	„
Cieplice-Trenczyn . .	1.192	„
Vöslau	1.929	„

Upraszamy szanowne dyrekcye zdrojowisk, o łaskawe nadsyłanie nam najdalej do środy w każdym tygodniu swych wykazów, obejmujących ilość osób bawiących w poszczególnych zdrojowiskach. —

V. Lista gości zdrojowych w Krynicy

przybyłych od 1 do 7 lipca 1886 roku.

L. p.	Imię, nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Il. osób
445	Wdowińska Ryfka, żona wyrobnika	z Załości (Kr. Polskie)	u Brauna Salamona	1
446	Wdowiński Aron, wyrobnik	" " " "	" " "	1
447	Bloner Chane, wyrobnik	z Mielca	" " "	1
448	Kolender Fani, żona domokrążcy	z Bochni	" Westreicha	1
449	Gotlieb Cecylia, "	z Krakowa	" "	1
450	Raczyński Teodor, obywatel z 2 córkami i synem	z Betkowa (Kr. Polsk.)	" Żurakowskiej	4
451	Kaczkiewicz Zofia, żona urzędnika z służącą	z Lublina	" "	2
452	Bronikowska Marya, obywatelka z 4 dziećmi	z Łęka (Król. Polskie)	" "	5
453	Ratyński Władysław, student z bratem Kazimierzem	z Kalisza	w Hotelu Warszawskim	2
454	Oltarzewska Zofia, żona urzędnika z 2 córkami i służącą	z Kijowa	" " "	4
455	Krzyżanowska Marya, żona urzędnika z córką Wierą	z Radziwiłowa	u Markiewicza	2
456	Heim Anna, żona kupca z synem i sługą	z Tarnowa	pod Opatrznością	3
457	Karmel Sabina, żona kupca z Sprung Maryą	z Krakowa	" "	2
458	Joteyko Faustyn, obywatel z żoną	" "	u Żurakowskiej	2
459	Roszkowski Edmund, oficer od dragonów z żoną	z Częstochowy	w Alfredówce	2
460	Bau Salo, koncertista	z Tarnowa	w Willi Ułana	1
461	Swarz Hani, kucharka	" "	u Ameisena	1
462	Szuber Wiktorya, praczka	z Krakowa	" "	1
463	Zieliński Antoni, Dr astronomii	z Warszawy	pod 3 Różami	1
464	Grosglük Salamon, żona urzędnika z 3 krewnemi i sługą	" "	" "	5
465	Siemieński Karol, obywatel	z Siebnicy	Hotel Warszawski	1
466	Sochocki Władysław, nauczyciel z siostrą Czerwąka Wikto.	z Warszawy	pod Lipami	2
467	Welczer Regina, obywatelka	z Krakowa	pod Gwiazdą	1
468	Bujarski Antoni, służący	z Muszyny	u Joanny Nitribit	1
469	Sliwa Wiktorya, służąca	" "	" " "	1
470	Biernacka Marya, obywatelka	z Woli pod Warszawą	Hotel Warszawski	1
471	Litman Aleksander, kelner	z Łososiny górnej	u Ameisena	1
472	Orliński Bolesław, obywatel z Emilem Kostziewiczem	z Sokołówki	pod Wisłą	2
473	Weisblat Julian, kandydat medycyny	z Warszawy	" "	1
474	Donwazek Karol, inspektor polityczny	ze Lwowa	" Szwajcarem	1
475	Bourdon Marya, żona urzędnika z Helon Olimpią, Wiktoryą Wilczynską, Maryą Michura i Maryą Krzeczkowską	" "	pod Kościuszką	5
476	Dworski Aleksander, adwokat	z Przemyśla	w Hotelu Krakowskim	1
477	Schönberg Józef, nauczyciel z żoną	z Trzebini	pod Łososiem	2
478	Stadler Fani, kupcowa	ze Lwowa	" "	1
479	Edberg Sara, " z córką Julią	z Kutna	" "	2
480	Windheil Wolf, stróż	z Krakowa	" "	1
481	Bryk Samuel, kelner	z Nowego Sącza	" "	1
482	Rożejowska Marya, żona księdza z mężem	z Nowosielicy	" Góralem	2
483	Dyler Anna, propinatorka z sługą Sime Aptewicz	z Przemyśla	u Brauna	2
484	Brabander Maksymilian, prywatny urzędnik	z Warszawy	w Willi Ułana	1
485	Drużbacka Melania, obywatelka z córką	z Załuża	w willi Białego Orła	2
486	Frenkl Leib, kupiec	z Rawy ruskiej	u Fogla	1
487	Schapira Frimet, żona rabina	z Muukacza	" "	1
488	Spring Elka, wyrobnica	z Kolbuszowy	" Braunfelda	1
489	Kaner Sara, "	z Tarnowa	" "	1
490	Körner Breindt, żona introligatora z syuem	ze Lwowa	" "	2
491	Veter Marya, obywatelka z siostrą Ludwiką	z Warszawy	w Willi Ułana	2
492	Chojecka Elodya, " " Bronisławą	" "	" " "	2
493	Bojemska Marya, obywatelka	" "	w Willi białego Orła	1
494	Kurchanowicz Eleonora, emerytka z córką Jasińską	" "	" " " "	2
495	Żegocka Józefa, żona urzędnika kolei	z Piotrkowa	" " " "	1
496	Löwenkron Simche, prywatna	z Krystynopola	u Brauna	1
497	Kucharzewski Feliks, inżynier z żoną i córką	z Warszawy	pod węgierską koroną	3
498	Wickler Em., kupiec	z Krakowa	u Brauna	1
499	Gorczyńska Bronisława, obywatelka	z Dworów nowych	w Łazienkach	1
500	Kleszczyński Bogusław, obywatel z żoną, synem i sługą	z Skrzeszowic	" "	4

L. p.	Imię, nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Il. osób
501	Stam Breindl, żona kupca	z Brodów	u Braunfelda	1
502	Eisenberg G., „	z Załosiec	„ „	1
503	Moszkowska R., „	„ „	„ „	1
504	Klingberg Freide, żona kupca	„ „	„ „	1
505	Katz Schaje H., kupiec	z Skolego	„ „	1
506	Schnier Feigel, dyetaryusz	z Bochni	„ „	1
507	Meieroster Rosa, handlarka	z Siedlec	u Luftglasa	1
508	Oster Bisza, „	z Nart	„ „	2
509	Markiewicz Aniela, żona rejenta z córką Jadwigą	z Warszawy	Hotel Warszawski	1
510	Grobicka Jadwiga, obywatelka	z Odrzywołek	u Holoba	2
511	Biernacka Marya, „ z siostrą Jadwigą	z Woli król.	„ „	1
512	Rosenbaum Joachim, fabrykant	z Warszawy	„ „	2
513	Nowak Aleksandra, wdowa po aptekarzu z córką	z Łęczycy	„ „	2
514	Zachwatowicz Zofia, żona urzędnika z synem	z Kalisza	„ „	4
515	Lunin Aleksander, urzędnik z żoną, córką i służącą	z Łęczyczy	„ „	1
516	Rylski Piotr, ksiądz	z Kozłowa	w Hotelu Warszawskim	2
517	Silberstein Tekla, żona urzędnika z córką	ze Lwowa	u Eisa	2
518	Konaszewska Aniela, obywatelka z córką	z Kamieńca podol.	w Hotelu Warszawskim	4
519	Papieska Marya, żona lekarza z 2 dziećmi i sługą	ze Stryja	„ „ „	1
520	Sobel Zofia, żona kupca	z Odessy	„ „ „	1
521	Basad Dresel, córka ajenta asekuracyi	z Mikuliniec	„ „ „	2
522	Kościńska Malwina, nauczycielka z siostrą	z Jarosławia	„ „ „	1
523	Lubicz Apollo, artysta dramatyczny	ze Lwowa	w teatrze	1
524	Żelazowski Roman, „	„ „	„ „	3
525	Zboiński Marceli, „ z żoną i dzieckiem	„ „	„ „	2
526	Walewski Adolf, „ z żoną	„ „	„ „	1
527	Trentsch Mieczysław „	„ „	„ „	1
528	Szobert Jan, „	„ „	„ „	3
529	Wysocki Franciszek, „ z żoną i ojcem	„ „	„ „	1
530	Wodziński Michał „	„ „	„ „	1
531	Michlewicz Jan, „	„ „	„ „	2
532	Stepowski Ksawery, „ z żoną	„ „	„ „	1
533	Żelazowska Adela, „	„ „	„ „	1
534	Pysznik Stanisława, „	„ „	„ „	1
535	Nowakowska Teofila, „	„ „	„ „	2
536	Kowalska Marya, „ z matką	„ „	„ „	1
537	Chrzanowska Joanna, „	„ „	„ „	1
538	Rajmund Felicya, „	„ „	„ „	1
539	Iżycka Kazimiera, „	„ „	„ „	1
540	Wisłobodzka Julia, „ z matką i ojcem	„ „	„ „	3
541	Piechór Jan, maszynista	„ „	„ „	1
542	Opoha Wojciech, kasyer	„ „	„ „	1
543	Orłowski Michał, fryzyer	„ „	„ „	1
544	Halaj Mikołaj, służba	„ „	„ „	1
545	Setor Franciszek, służba	„ „	„ „	1
546	Babiński Jan, krawiec	„ „	„ „	1
547	Wurm Emilia, służba	„ „	„ „	1
548	Wolańska Katarzyna, służba	„ „	„ „	1
549	Rożycka Marya, „	„ „	„ „	1
550	Schönfeld Ryszard, urzędnik z żoną i dzieckiem	z Warszawy	pod Lipami	3
551	Perl Izrael, zarobnik	z Łogowa	„ Turkiem	1
552	Klarman Fani, żona kupca z córką	z Krakowa	„ Tygrysem	2
553	Dorf Pepi, „	„ „	„ „	1
554	Kops Jeti, „	„ „	„ „	1
555	Kluger Anna, „	„ „	„ „	1
556	Anisfeld Anna, „ z 2 dziećmi	„ „	„ „	3
557	Kaczmarowski Emil, radca rachunkowy z żoną	z Czerniowiec	pod Orłem	2
558	Teitelbaum Chaje, żona gospodarza	z Terpilówki	pod Łabędziem	1
559	Sislowitz Chane, zarobnica z synem	z Krakowa	„ „	2
560	Grabowska Adela, żona adwokata	z Jarosławia	pod Zamkiem	1
561	Katersohn Anna, żona kupca z sługą Winner E.	z Krakowa	pod Telegrafem	2
562	Tim Chaje Sure, żona propinatora	z Libuszy	„ „	1

L. p.	Imię, nazwisko i godność	Skąd przybywa	Pomieszkanie	Il. osób
563	Goldberg Cirl, żona kupca	z Rawy ruskiej	pod 3 Koronami	1
564	Adlersberg Sara, „	z Perechniska	„ „ „	1
565	Reich Bine, „	z Sambora	„ „ „	1
566	Neuberg Marya, „	„ „	„ „ „	1
567	Prochnik Klara, „ z córką	ze Lwowa	„ „ „	2
568	Bronowska Karolina, żona kupca	z Wilna	„ Koleją	1
569	Margulies Lotti, „ z 2 dziećmi	z Brodów	„ „	3
570	Margulies Karolina, „	z Krakowa	„ „	1
271	Lauterbach Sabina, „	z Drohobycza	„ „	1
572	Lauterbach Roza, „	„ „	„ „	1
573	Viehlwahr Scheindla; „	z Medenic	„ „	1
574	Eidelberg Ferned, zarobnik	ze Złoczowa	u Götlauba	1
575	Eidelberg Jetti, wyrobnica	„ „	„ „	1
576	Feld Rachel Leja, krawcowa z Pasternak Titte	z Radomyśla	u Baldingera	2
577	Kupfer Malerywa, kupcowa	z Przemyśla	pod Kanarkiem	1
578	Silbergleit Estera, prywatna	z Warszawy	„ „	1
579	Birnbaum Maina, kupcowa	„ „	„ „	1
580	Baumwald Klara, „	z Neutyczań	„ „	1
581	Zan Jadwiga, obywatelka z synem	z Warszawy	pod 3 Różami	2
582	Pilzer Herman, dr medycyny wojskowy	z Krakowa	„ Opatrznością	1
583	Traum Laura, żona kupca z córką	z Tarnowa	„ „	2
584	Popiel Józef, szewc	z Nowego Sącza	u Westreicha	1
585	Spyrkowski Stanisław, czeladnik szewski	„ „ „	„ „	1
586	Pfeffer Mojżesz, kupiec z córką	„ „ „	„ Vogla	2
587	Epelbayer Chane, prywatna z dzieckiem	z Blodówki	pod Kanarkiem	2
588	Dr. Szeiff Józef, koncepista prokuratoryi z matką	ze Lwowa	„ Szwajcarem	2
589	Chłopicki Bronisław, pocztmistrz z żoną	z Korszowa	w Alfredówce	2
590	Link Wanda, wdowa po pełnomocniku dóbr	„ „	„ „	1
591	Pruschek Elena, kupcowa	„ Dąbrowy	pod Łososiem	1
592	Ganz Rachel, „	z Tarnowa	„ „	1
593	Buksbaum Dorka, „	„ „	„ „	1
594	Leser Lea, „ z synem	„ „	„ „	2
595	Tratner Rachel, kucharka	„ „	„ „	1
596	Fertig Bruche, szynkarka z córką	z Dąbrowy	„ „	2
597	Zlatkis Leib, wyrobnica	z Pomorzan	„ „	1
598	Bruck Jachiel, „	„ „	„ „	1
599	Simchowicz Süsel, żona kupca z dzieckiem i nauczycielką	ze Lwowa	pod Bronisławą	3
600	Kozłowska Paulina, obywatelka z córką Pauliną	z Warszawy	„ „	2
601	Kozłowski Eliasz, obywatel z córką i nauczycielką	z Demna	„ „	3
602	Wraczyński Leopold, obywatel z żoną	z Andrusiejowa	„ „	2
603	Toffan Olga, żona oficera z dzieckiem	z Sanoka	pod Litwinką	2
604	Idzik Stanisław, lokaj hotelowy	z Krakowa	w Hotelu Warszawskim	1
605	Müler Franciszek, porucznik	„ „	„ „ „	1
606	Pinczykowski Waleryan, słuchacz praw	z Wiednia	pod Wisłą	1
607	Korewicka Marya, obywatelka	z Sokołówki	„ „	1
608	Kochane Adolf, student	z Tarnowa	pod Janem Sobieskim	1
609	Filipski Karol, notaryusz z żoną i 2 dziećmi	z Warszawy	„ Matką Boską	4
610	Horowitz Mortko, kandydat na rabina z żoną	z Rozwadowa	u Kosińskiego	2
611	Perlman Dawid, służąca	„ „	„ „	1
612	Ofen Chaje, „	„ „	„ „	1
613	Stamberger Golde, wyrobnica	z Dobczyc	u Nadla Berla	1
614	Rechter Malke, „	z Turki	„ „ „	1
615	Katz Chaje, „	z Milczyc	„ „ „	1
616	Kuperman Ryfke, „	z Salewa	„ „ „	1
617	Schnurowa Marya, żona rabina z córką	z Oświęcima	u Kosińskiego	2
618	Lieberfreund Temer, kucharka	„ „	„ „	1
619	Szańkowka Antonina, obywatelka z córką i siostrzenicą	z Kempii	pod Pagatem	3
620	Paszkowska Matylda, żona ajenta tow. ogniow. z córką	z Wilna	„ Złotą Bramą	2
621	Graszewska Zofia, obywatelka	z Wilna	„ „ „	1
622	Gryben Wiktorya, pokojowa	z Biały	w Holelu Krakowskim	1
623	Konicki Michał, konduktor	z Nowego Sącza	„ „ „	1
624	Kubala Józef, stangret	z Gorlic	„ „ „	1

L. p.	Imię nazwisko i godność	Skąd przybywa	Pomieszkanie	Il osób
625	Radliński Ludwik, gimnaz. nauczyciel z żoną	z Warszawy	w Hotelu Krakowskim	2
626	Olszewski Leon, właściciel dóbr	z Sietnicy	" " "	1
627	Grosfeld Leo, kupiec z żoną, dziećmi i służącą	z Przemyśla	pod Krukiem	5
628	Grosfeld Izidor urzędnik asekur.	z Wiednia	" "	1
629	Sarandinaki Aleksandra, żona generała z 2 dziećmi . . .	z Petersburga	pod białym Orłem	3
630	Brüner Lejser, kupiec z żoną i matką	z Nowego Sącza	pod Białą Różą	3
631	Spira Oziasz, rabin z sługą	z Rybotycz	u Kosińskiego	2
632	Lauterbach Karolina, żona asystenta pocztowego z siostrą .	z Drohobycza	pod Krakusem	2
633	Goldschlag Laura, żona dyrektora fabryki nafty . . .	z Kołomyi	" "	1
634	Bilińska Julia, obywatelka	ze Lwowa	pod Zamkiem	1
635	Neigoldberg Ruchla, kupcowa	z Warszawy	" Turkiem	1
636	Graf Blume, kupcowa z córką	" "	" "	2
637	Biliński Korjolan, obywatel	z Kijowa	w Hotelu Krakowskim	1
638	Jozefowicz Helena, żona ajenta	z Warszawy	pod Akacyą	1
639	Nowakowski Tadeusz, urzędnik magistratu, z córką i sługą	ze Lwowa	" Szwajcarem	3
640	Lazorowicz Alojza, żona urzędnika z córką	z Warszawy	" Góralem	2
641	Gruder Anna, żona dzierżawcy	ze Lwowa	" "	1
642	Witkowski Feliks, naucz. głuchoniemych z żoną i 2 dziećmi .	z Warszawy	" "	4
643	Mirowska Marya, żona urzędnika z 3 dziećmi	" "	pod Cisem	4
644	Linda Julia córka inżyniera	" "	" Pagatem	1
645	Gąsior Zofia, pokojowa	z Zasowa	" "	1
646	Karwosiecka Stefania, żona urzędnika z 2 siostrami . .	z Płocka	" Pogonią	3
647	Gniazdowska Joanna, żona kupca z córką i synem . . .	z Warszawy	" Szczerbcem Chrob.	3
648	Brzozowski Władysław, słuchacz medycyny	" "	" " "	1
649	Penot Marya, żona nadinżyniera z 3 dziećmi . .	ze Lwowa	" " "	4
650	Hickiewicz Władysław, nauczyciel szkół realnych . .	z Krakowa	" " "	1
651	Tymińska Marya, żona nadradcy kraj. dyrek. skar. z synem	ze Lwowa	" " "	2
652	Staraniewicz Malwina, żona inspektora archiwum map . .	ze Lwowa	" " "	1
653	Bulikowska Adela, obywatelka	z Wołodarka	pod Kosynierem	1
654	Zaleska Marya Sarjusz, obywatelka	z Pustowarni	" "	1
655	Bogowolska Emilia, córka emeryta	z Warszawy	" Janem Sobieskim	1
656	Dobronoky Wilhelmina, obywatelka z córką	" "	pod Kościuszką	2
657	Gumińska Bronisława, obywatelka z córką i sługą . . .	z Zalesia	" Wandą	3
658	Przybielecka Józefa, właścicielka realności z sługą . . .	z Krakowa	" "	2
659	Popiel Michalina, żona urzędnika	z Tłumacza	pod białą Różą	1
660	Górska Marya, obywatelka z 2 dziećmi i Zofią Lubieńską i boną	z Woli pękowskiej	" " "	5
661	Regele Józefa, wdowa po urzędniku	ze Lwowa	pod Zamkiem	1
662	Münzberg Nisch, kupiec	z Ostrowycza	pod Węgrem	1
663	Chiel Marek, rabin	z Vietrany	" "	1
664	Brumer Mojżesz, propinator	z Toniów	" "	1
665	Zimles Pinkas, kupiec	z Wieliczki	" "	1
666	Perilberger Józef, kramarz	" "	" "	1
667	Landau Lazar, rabin z żoną	z Brodów	" "	2
668	Wężykowski Piotr, restaurator	ze Skola	pod 3 Różami	1
669	Skórczewski Włodzimierz, właściciel dóbr	z Rogowa	" "	1
670	Dziedzic Józef, domokrążca płótnem	z Dębowca	u Denki Wojciecha	1
671	Dobrowolski Jan, " "	" "	" " "	1
672	Gajewski Józef, " "	" "	" " "	1
673	Mikuś Jan, " "	" "	" " "	1
674	Dr. Weinreb Benedykt, adjunkt sądowy z żoną i sługą .	z Starej Soli	pod Morskiem Okiem	3
675	Bogdan Natalia, żona urzędnika z córką	z Warszawy	" " "	2
676	Krzymuska Paulina, obywatelka	z Świeszewy	na Witoldówce	1
677	Spicer Cila, nauczycielka	z Biały	pod Łososiem	1
678	Rozenberg Helena, kupcowa	z Piotrkowa	" "	1
679	Bier Itte, wyrobnica	z Kolbuszowy	u Braunfelda	1
680	Zakrzewski Janin, gospodarz wiejski	z Poznania	w Alfredówce	1
681	Rymarkiewicz Helena, córka Dra medycyny	z Warszawy	u Żurakowskiej	1
682	Rokach F. Z., żona kupca w towarzystwie Susman . . .	ze Lwowa	pod Lwem	2
683	Springer Chane, kupcowa	z Krakowa	" "	1
684	Oper Józef, subjekt handlowy	" "	" "	1
685	Neubauer Fani, żona fabrykanta	z Tylmanowy	" Sobieskim	1

L. p.	Imię, nazwisko i godność	Skąd przybywa	Pamieszkanie	Il. osób
686	Friedman Gittel, córka rabina, z 2 dziećmi, sekretarzem, guwernantką i sługą	z Husiatyna	u Albaka	6
687	Sapieha Leon, książe	z Bilczy	w Hotelu Warszawskim	1
688	Sapieżyna Jadwiga, księżna, z boną i służbą	z Krasiczyna	" " "	10
689	Wojtynkiewicz Bronisława, żona aptekarza z sługą . . .	z Rymanowa	pod Cisem	2
690	Skala Amalia, córka leśniczego	z Żywca	" "	1
691	Faliszewska Walerya, córka obywatela z siostrą	z Przemyśla	" Akacyą	2
692	Starczewski Feliks, urzędnik, z żoną i synem	z Warszawy	" "	3
693	Kossoska Franciszka, praczka z córką	z Krakowa	u Dudzika	2
694	Trzecieska Ignacya, obywatelka ziemska z 2 córkami i z 2 sługami	z Dynowa	pod Góralem	5
695	Meschl Chane, córka kupca	z Pińska	pod 3 Koronami	1
696	Sarejska Anna, żona kupca	z Warszawy	" "	1
697	Rożański Abraham, szynkarz z żoną	z Pińska	" "	2
798	Beluhuska Taube, córka szynkarza	" "	" "	1
799	König Karolina, córka kupca z sługą	z Sambora	" Łabędziem	2
700	Freund Amalia, córka kupca.	z Kołomyi	" Tygrysem	1
701	Kachane Lea Rozalia, żona wekslarza	" "	u Krumholza	1
702	Chajes Regina, żona buchaltera	" "	" "	1
703	Goldgard Mojżesz, subjekt handlowy	" "	" "	1
704	Langsdorf Gusta, kucharka	z Podgórza	" "	1
705	Klimkiewicz Józefa, obywatelka z siostrą i siostrzenicą . .	z Gośliniec	pod złotą Bramą	3
706	Anker Judasz, wyrobnica	z Tarnowa	u Petryszka	1
707	Pustelniak Jan, wyrobnik z żoną	z Krakowa	u Gromusiaka	2
708	Terlecki Tytus, asystent rachunkowy	ze Lwowa	pod Trąbką	1
709	Menasche Pepi, kupcowa z córką	z Zatora	" Łososiem	2
710	Altsteter Roza, kupcowa	ze Zbaraża	" "	1
711	Sainkowska Józefa, żona inspicienta telegrafu z siostrą .	z Przemyśla	" "	2
712	Sawicka Izydora, żona inspektora szpitalu krajow. z 2 dziećmi .	ze Lwowa	Łazienki	3
713	Zenker Ignacy, domokrążca	z Aberthan	u Hütla	1
714	Kraushar Jadwiga, żona adwokata z 2 dziećmi i boną .	z Warszawy	pod białym Orłem	4
715	Łysakowska Zofia, żona nadleśniczego	z Grobli	" Zamkiem	1
716	Henisz Apolonia, obywatelka z córką	z Krakowa	pod białą Różą	2
717	Rawski Konrad, woźny pocztowy	z Jarosławia	u Dudzika	1
718	Blaufuschs Amalia, żona nauczyciela, z córką	z Warszawy	pod Rybą	2
719	Efelbaum Rozalia, żona kupca, z córką.	" "	" "	2
720	Żurowska Joanna, żona urzędnika z siostrą, z synem i sługą.	z Tarnowa	" 3 Różami	4
721	Czartoryska Marya, właścicielka dóbr z sługą	z Sielca	" "	2
722	Zaleski Aleksander, właściciel dóbr	z Ostapkowec	" "	1
723	Hrabina Tarnawska Helena, właścicielka dóbr z sługą . .	z Byszowa	" "	2
724	Zawiejska Małgorzata, żona architekty z córką i synem i Maksem Nisem i sługą.	ze Lwowa	" Topolami	5
725	Łagowski Floryan, nauczyciel	z Warszawy	" Lipami	1
726	Żylińska Sabina, żona urzędnika z synem	" "	" "	2
727	Bergier Andrzej, emeryt z żoną i kuzynką.	" "	" "	3
728	Feldszarow Anna, żona urzędnika	z Nowego Sącza	" "	1
729	Fuglewicz Romuald, rewident rachunk. z żoną i dzieckiem .	z Czerniowiec	w hotelu Krakowskim	3
730	Kluger Sara, wyrobnica	ze Skały	u Bodnera	1
731	Goldner Roiza, wyrobnica	z Ropczyc	" "	1
732	Melnyk Sara, prywatna	z Pińska	" Brauna	1
733	Goldwaser Loti, mleczarka	z Bilska	pod Kanarkiem	1
734	Eidichowska Sara, prywatna	z Pińska	" "	1
735	Płoszyńska Kazimiera, żona dyrektora z córką i synem . .	z Kielc	u Pysza	3
736	Pietrzyk Andrzej, piekarz	z Bochni	u Kohna	1
737	Nowak Wincenty, urzędnik sądowy, z żoną, matką, 3 dziećmi, boną i sługą	z Łączyc	u Czyżeka	8
738	Dorman Jeti, żona kupca	z Nowego Sącza	pod Koleją	1
739	Perlman Rosa, żona browarnika	z Kamionki	" Tygrysem	1
840	Pubiato Michalina, żona radcy stanu	z Radziwiłowa	w Alfredówce	1
741	Swiechowska Rozalia, żona aptekarza z sługą	z Radymna	w Willi Białego Orła	2
742	Leichtag Abraham Izak, domokrążca z żoną, z dzieckiem i sługą	z Brzostku	pod Rogalkiem	4

L. p.	Imię, nazwisko i godność	Skąd przybywa	Pomieszkanie	Ilość osób
742	Zbyszewska Wanda, żona inżyniera z córką . . .	z Tarnobrzega	pod Rogalkiem	2
743	Jaworski Henryk Michał, naczelnik biura banku z żoną i córką	z Biały	pod Litwinką	3
745	Włoszyński Ferdynand, urzędnik magistratu .	ze Lwowa	" "	1
746	Rozner Amelia, żona Dra medycyny z 3 dziećmi i 2 sługami.	z Krakowa	pod Kosynierem	6
747	Natel Wolf, kupiec	" "	" Węgrem	1
748	Banel Hirsch, kupiec . .	" "	" "	1
749	Wąsowicz Emilia, żona urzędnika poczt. z 2 dziećmi i sługą	ze Lwowa	pod Pogonią	5
750	Góralik Joanna, nauczycielka	z Markowy	" "	1
751	Goltenthal Wiktorya, żona nadinżyniera kolei . .	ze Lwowa	pod Trąbką	1
752	Krzysztofowicz Mikołaj, właściciel dóbr z żoną i córką .	z Załucza	" Góralem	3
753	Rudolf Emilia, właścicielka dóbr.	ze Lwowa	" "	1
754	Feichtinger Henryk, nauczycielka . . .	ze Lwowa	" "	1
755	Hantke Malwina, prywatna	z Warszawy	" "	1
756	Fruder Helena, żona kupca z 2 dziećmi i bonną . . .	" "	" "	4
757	Blechschnid Floryan, domokrążca z żoną	z Aberthan	" Krakusem	2
758	Zawadzki Franciszek, urzędnik z żoną . .	z Warszawy	" "	2
759	Stalkowska Florentyna, obywatelka z matką . . .	z Głoskowa	" "	2
760	Pełczynska Konstancya, żona urzędnika, z córką . .	z Warszawy	Szczerbcem Chrobrego	2
761	Czajewicz Zofia, obywatelka	" "	" "	1
762	Rydzykowski Franciszek, urzędnik z żoną i synem .	" "	" "	3
763	Plenkiewicz Roman, prof. gimnaz., z żoną, z synem i siostrą	" "	" "	4
764	Bizański Stanisław, fotograf . .	z Krakowa	" "	1
765	Łukowicz Helena, obywatelka, z dzieckiem i sługą .	z Oryszowa	pod 3 różami	3
766	Ostaszewska Marya, obywatelka, z matką i córką. . .	z Geretyniec	" "	3
767	Zaleski Jan, agronom .	z Bratoszowic	" "	1
768	Nadolska Aleksandra, żona urzędnika, z dzieckiem i sługą	z Sandomierza	pod Litwinką	3

Razem rodzin 323 osób 560

Suma poprzedniej listy rodzin 816 osób 1240

Ogólna ilość od 15 maja do 7 lipca 1886 rodzin 1139 osób 1800

Sprostowanie. W liście Nr. 8. poz. 390 — powinno być: **z Kaźmierą Paszkowską.**

Odpowiedzialny redaktor Józef Pisz. Drukiem J. Pisza w Tarnowie.